

Konrad Burdziak

Uniwersytet Szczeciński

<https://orcid.org/0000-0002-0696-1174>

konrad.burdziak@usz.edu.pl

Trudna rola obrońcy nieletniego – konieczność uwzględniania dobra dziecka w ocenie podejmowanych działań

The difficult role of a minor's defender – the need to consider the best interests of the child when assessing the actions taken

Streszczenie:

Artykuł podejmuje problematykę roli obrońcy w postępowaniu prowadzonym na podstawie Ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Autor wskazuje na trudności wynikające z braku jednoznacznej definicji „korzyści nieletniego” oraz potrzebę uwzględniania dobra dziecka przy ocenie każdej czynności procesowej. Punktem wyjścia jest dogłębna analiza normatywna oparta o derywacyjną koncepcję wykładni prawa, zilustrowana konkretnym stanem faktycznym. Tekst ukazuje, że dobro dziecka może być różnie interpretowane – przez obrońcę, sąd, prokuratora, rodzinę czy samego nieletniego. Autor argumentuje, że obrońca powinien działać z uwzględnieniem stanowiska nieletniego i respektować jego prawo do współdecydowania o tym, co jest dla niego korzystne. Artykuł zwraca uwagę na konieczność zindywidualizowanego podejścia i podkreśla wychowawczy, a nie represyjny charakter postępowania w sprawach nieletnich.

Słowa kluczowe: obrońca nieletniego; korzyść nieletniego; dobro dziecka; postępowanie w sprawach nieletnich

Abstract:

The article addresses the issue of the role of the defense attorney in proceedings conducted under the Act on the Support and Rehabilitation

of Minors. The author points to the difficulties arising from the lack of a clear definition of “the best interests of the minor” and the need to take into account the welfare of the child when assessing each procedural action. The starting point is an in-depth normative analysis based on the derivative concept of legal interpretation, illustrated by specific facts. The text shows that the best interests of the child can be interpreted differently by the defense attorney, the court, the prosecutor, the family, or the minor himself. The author argues that the defense attorney should act taking into account the minor’s position and respect their right to co-decide what is beneficial for them. The article draws attention to the need for an individualized approach and emphasizes the educational, rather than repressive, nature of minor’s proceedings.

Key words: minor’s defender; minor’s benefit; child’s welfare; minor proceedings

1. Wstęp

Celem niniejszego tekstu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czym obrońca nieletniego winien kierować się w postępowaniu w sprawie nieletniego toczącym się na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich¹ (dalej: u.w.r.n.). Odpowiedź na powyższe pytanie nie jest, wbrew pozorom, odpowiedzią łatwą, a to z uwagi na fakt, że ustawodawca nie daje w tym zakresie właściwie żadnych wskazówek. Ogranicza się li tylko do stwierdzenia, że obrońca nieletniego może przedsięwziąć czynności procesowe jedynie na korzyść nieletniego (zob. art. 37 ust. 6 u.w.r.n.). Cóż jednak owa korzyść oznacza? Jak i z czyjej perspektywy ma być oceniana? Tego ustawodawca nie wyjaśnia, pozostawiając pole od interpretacji podmiotom stosującym u.w.r.n. w swojej codziennej praktyce (tj. sądom, prokuratorom, obrońcom, pełnomocnikom itd.).

Być może chodzi o korzyść nieletniego interpretowaną w oparciu o dyrektywę dobra dziecka; i najprawdopodobniej tak jest. Jeżeli jednak tak jest, to pojawia się pytanie, czy obrońca winien kierować się dobrem dziecka tak, jak je rozumie:

- on sam (tj. obrońca),

¹ T.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978 z późn. zm.

- nieletni,
- najbliżsi nieletniego, a może
- sąd bądź prokurator?

Odpowiedź na powyższe pytanie udzielona zostanie w kontekście konkretnego stanu faktycznego, oczywiście zniekształconego w sposób, który uniemożliwi powiązanie przedstawionej sprawy z nieletnim, którego ona dotyczyła.

Metodą badawczą wykorzystaną w niniejszej pracy jest metoda dogmatycznoprawna. Oceny statusu i sytuacji obrońcy nieletniego na gruncie postępowania w sprawach nieletnich dokonano więc przede wszystkim w drodze możliwie kompleksowej i wszechstronnej analizy materiału normatywnego odnoszącego się do wszystkich poruszanych kwestii, w szczególności zaś – w drodze analizy u.w.r.n.

Wzmiankowanej analizy dokonano przy tym w oparciu o derywacyjną koncepcję wykładni prawa. Oczywiście nie jest to jedyna koncepcja wykładni tekstu prawnego wypracowana w polskiej nauce prawa, niemniej jednak to właśnie derywacyjna koncepcja wykładni – w przekonaniu autora niniejszej pracy – najpełniej i zarazem najprecyzyjniej opisuje przebieg wykładni tekstu prawnego, a przy tym jest koncepcją zintegrowaną z innymi koncepcjami wykładni, co również stanowiło istotny argument na rzecz jej wykorzystania².

2. Stan faktyczny

Inspiracją dla niniejszego tekstu był następujący stan faktyczny: nieletnia K.B., urodzona w 2011 r. (13-14 lat w czasie toczącego się postępowania), pochodzi z rodziny niepełnej. Ojciec, uzależniony od środków odurzających i agresywny, nie uczestniczył w wychowaniu dziecka. Nieletnia pozostawała pod opieką matki i wychowywała się z licznym przyrodnim rodzeństwem. Matka nieletniej nie potrafiła stworzyć stabilnych warunków opiekuńczo-wychowawczych.

² Więcej na ten temat zob. w: M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012, s. 67 i n.; M. Zieliński, *Derywacyjna koncepcja wykładni jako koncepcja zintegrowana*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 3, s. 93 i n.; Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2015, s. 63–69. Zob. również: K. Burdziak, *Prowokacja. Analiza prawnokarna*, Poznań 2018, s. 35.

Nieletnia od wczesnego dzieciństwa ujawniała trudności w funkcjonowaniu emocjonalnym i społecznym, matka doświadczała zaś problemów wychowawczych.

Już w początkowym etapie edukacji stwierdzono u nieletniej hiperkinetyczne zaburzenia zachowania. Nieletnia źle funkcjonowała w szkole, zachowywała się w sposób agresywny, arogancki, impulsywny. Pojawiło się uzależnienie od nowoczesnych technologii.

W 2023 r. nieletnia zaprzestała realizowania obowiązku szkolnego, zaczęły też eskalować negatywne zachowania wobec rodzeństwa i matki.

Wobec nieletniej wszczęto postępowanie na podstawie u.w.r.n.

W opinii przygotowanej przez Opiniodawczy Zespół Sądowych Specjalistów stwierdzono, że: „ogólna sprawność intelektualna nieletniej znajduje się na poziomie inteligencji przeciętnej. Rozwój osobowości nieletniej przebiega w kierunku nieprawidłowym. Rodzice nieletniej są niewydolni wychowawczo, nie mają wpływu na postępowanie córki. W związku z nierealizowaniem przez nieletnią obowiązku szkolnego prezentowania przez nią zachowań sprzecznych z normami społecznymi i prawnymi wobec nieletniej należy podjąć oddziaływania wychowawcze w warunkach ośrodka wychowawczego”.

Obrońca nieletniej, po zapoznaniu się z opinią, wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność ustalenia, w jakim zakresie nieprawidłowe zachowania nieletniej wynikają ze stwierdzonego u niej hiperkinetycznego zaburzenia zachowania, a na ile z rzeczywistej demoralizacji, i czy dla uregulowania zachowania nieletniej nie byłoby wystarczające zastosowanie psychoterapii bądź środków o charakterze farmakologicznym.

W przekonaniu obrońcy przeprowadzenie tego rodzaju dowodu byłoby niezbędne dla rzeczywistego zdiagnozowania sytuacji nieletniej i dobrania dla niej odpowiedniego środka wychowawczego; choć – obrońca nie wykluczał, że w sprawie mogłoby dojść nawet do umorzenia postępowania w oparciu o stwierdzenie, że zachowania nieletniej nie wynikały z jej demoralizacji bądź nie były w pełni związane z jej demoralizacją, lecz również, a być może przede wszystkim ze stwierdzonym ADHD.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy zastosował w stosunku do nieletniej środek wychowawczy w postaci umieszczenia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym (dalej: m.o.w.).

Obrońca nieletniej wniósł apelację, która nie została uwzględniona przez Sąd Okręgowy. Uważał bowiem, że w sprawie nie zrobiono

wszystkiego, co należało zrobić, sama nieletnia zaś wyrażała wolę powrotu do matki (matka nieletniej również tego oczekiwała). Obrońca był przy tym przekonany, że zasadnym byłoby faktycznie umieszczenie nieletniej w m.o.w., tylko wtedy bowiem jej środowisko wychowawcze byłoby adekwatne do jej potrzeb.

3. Rozważania

W kontekście powyższego stanu faktycznego ocenić można zasadność działania obrońcy w postaci złożenia apelacji. Pojawia się bowiem pytanie: czy było to działanie na korzyść nieletniej?

Jak wskazano we wstępie, obrońca nieletniego może przedsięwziąć czynności procesowe jedynie na korzyść nieletniego (zob. art. 37 ust. 6 u.w.r.n.). Owa korzyść nie jest jednak przez ustawodawcę w żaden sposób definiowana, nie ma również w tym zakresie jednolitego stanowiska literatury przedmiotu.

Bez ryzyka popełnienia większego błędu stwierdzić można jednak, że wzmiankowana korzyść musi uwzględniać – zgodnie z wyraźną wolą ustawodawcy – dobro dziecka³ oraz potrzebę traktowania jego sytuacji w sposób w pełni zindywidualizowany. Powyższe wynika jednoznacznie z treści art. 3 u.w.r.n., zgodnie z którą: „1. W sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny. 2. W postępowaniu z nieletnim bierze się

³ Zob. P. Górecki, *Rola i zadania obrońcy nieletniego w świetle znowelizowanej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 10, s. 152-153. Jak wskazuje V. Konarska-Wrzošek: „Dyrektywa odwołująca się do dobra nieletniego nie została w ustawie zdefiniowana. Z formułowaniem istoty dobra nieletniego można spotkać się w doktrynie i orzecznictwie. W pierwszym komentarzu do ustawy postępowaniu w sprawach nieletnich wskazywano, że dobro nieletniego powinno być «rozumiane jako osiągnięcie korzystnych zmian w jego osobowości i zachowaniu się, które umożliwiałoby mu prawidłowy rozwój i funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym, zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami wobec osób tej kategorii wiekowej i w okresie dojrzałości» (A. Krukowski, Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich..., s. 24–25). Dość podobnie ujmuje istotę dobra nieletniego Sąd Najwyższy, wskazując, że powinno być ono «rozumiane jako ukształtowanie jego prawidłowej osobowości, zgodnie ze społecznymi normami postępowania, które leżą w pełni w interesie społecznym i jako takie stanowią dobro nieletniego» (wyrok SN z 18.09.1984 r., III KR 237/84, OSNP 1985/2, poz. 29)” (V. Konarska-Wrzošek, [w:] P. Górecki, P. Kobes, V. Konarska-Wrzošek, *Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2023, art. 3. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587927132/724572/konarska-wrzošek-violetta-red-wspieranie-i-resocjalizacja-nieletnich-komentarz?cm=URELATIONS> [dostęp: 28 czerwca 2025 r.]).

pod uwagę właściwości i warunki osobiste nieletniego, w szczególności wiek, stan zdrowia, poziom rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru oraz sytuację rodzinną nieletniego, warunki wychowawcze i charakter środowiska, przyczyny i stopień demoralizacji, w tym rodzaj czynu zabronionego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia oraz rodzaj czynu karalnego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia”. W kontekście wzmiankowanej regulacji wskazać należy, że ustawodawca używa sformułowania „W sprawie nieletniego należy kierować się”, nie ograniczając jego zastosowania do organu prowadzącego postępowanie, a więc *a contrario* – kieruje je do wszystkich podmiotów uczestniczących w tym postępowaniu w takim czy innym zakresie. Dyskutowana dyrektywa postępowania kierowana jest zatem również do obrońcy nieletniego, który musi w związku z tym oceniać z jej perspektywy każdą podejmowaną przez siebie w toku postępowania aktywność.

Powyższe nie powinno być przy tym niczym zaskakującym, biorąc pod uwagę fakt, że postępowanie w sprawie nieletniego nie jest postępowaniem o charakterze represyjnym. Wręcz przeciwnie, poszczególne regulacje u.w.r.n., a wręcz sam jej tytuł i jej preambuła, zdają się sugerować, że jest to postępowanie nastawione przede wszystkim na wsparcie nieletniego, otoczenie go opieką, przywrócenie go społeczeństwu. Co prawda, możliwe do orzeczenia w stosunku do nieletniego środki mogą w jego subiektywnym odczuciu być wyjątkowo dolegliwe; takiej dolegliwości nie sposób zresztą nie zauważyć w kontekście np. środka poprawczego w postaci umieszczenia w zakładzie poprawczym. Wskazać należy jednak, że nawet ten środek, jego zastosowanie i wykonanie, nie jest nastawiony na represję, a na wychowanie. Jak wynika chociażby z art. 244 u.w.r.n.: „1. W zakładach poprawczych wobec nieletnich realizuje się system wychowawczy: 1) resocjalizacyjny; 2) resocjalizacyjno-rewalidacyjny; 3) resocjalizacyjno-terapeutyczny. 2. W zakładzie poprawczym, o którym mowa w art. 243 ust. 1 pkt 5, wobec nieletnich realizuje się system zintegrowanych oddziaływań mających na celu zmotywowanie nieletniego do współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego”. Chodzi zatem przede wszystkim o wychowanie nieletniego, a nie o odpłacenie mu za to, co zrobił.

Rzecz jasna, represyjny, bo prawnokarny charakter nadają postępowaniu w sprawie nieletniego sformułowania, którymi posługuje się ustawodawca, takie, jak „czyn karalny” czy „obrońca”, fakt stosowania

w niektórych sytuacjach w sposób odpowiedni przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeksu postępowania karnego⁴ (dalej: k.p.k.) czy możliwość stosowania wobec nieletnich środków tymczasowych i zatrzymania. Tego rodzaju niepotrzebne, przynajmniej częściowo, konstrukcje nie mogą jednak zmienić ogólnego wrażenia, jakim jest wzmiankowane ukierunkowanie postępowania w sprawie nieletniego na udzielenie mu pomocy. Ukierunkowanie, które widoczne jest również w kontekście generalnego odpowiedniego stosowania na gruncie u.w.r.n. ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego⁵, a nie k.p.k. (zob. art. 27 u.w.r.n.).

A propos obrońcy, którego może lub musi mieć nieletni (zob. art. 36-38 u.w.r.n.), a którego obecność czy możliwość obecności mogłaby sugerować, że nieletni w toku postępowania prowadzonego na podstawie u.w.r.n. faktycznie musi się przed czymś bronić, pojawia się zresztą pytanie: przed czym ma się bronić nieletni w ww. postępowaniu? Oczywiście można powiedzieć, że przed stygmatyzacją ze strony społeczeństwa w przypadku stwierdzenia jego demoralizacji czy popełnienia przestępstwa czy czynu karalnego. Można powiedzieć, że przed nieuprawnionym zastosowaniem wobec niego poszczególnych środków przewidzianych w u.w.r.n., które niejednokrotnie dalece ingerują w wolności i prawa nieletniego. Postawić należy jednak w kontekście powyższego kolejne pytanie: czy do „obrony” przed powyższym nie byłby wystarczający po prostu pełnomocnik, zwłaszcza że – powtórzmy – celem u.w.r.n. nie jest represja, a stworzenie nieletniemu odpowiednich warunków rozwoju psychofizycznego.

Niezależnie jednak od powyższego, faktem niezaprzeczalnym jest to, że obrońcę nieletni może mieć, a obrońca ten może podejmować czynności jedynie na korzyść nieletniego. Nie budzi przy tym wątpliwości, że owa korzyść musi być oceniana *ex ante* (na czas jej podejmowania), a nie *ex post* (na czas po jej podjęciu); nie można wszakże oceniać zachowania obrońcy z perspektywy okoliczności, które nie były i nie mogły być mu znane zanim zachował się w określony sposób. Słusznie wskazuje zatem D. Świecki, że: „O tym, że działanie obrońcy jest niekorzystne dla oskarżonego, świadczy charakter danej czynności. Należy podkreślić, że w tej sytuacji nie są ważne ani intencje obrońcy, ani rezultat jego działania, jednakże czynność obrońcy musi być oceniana *ex ante*, nawet

⁴ T.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 46 z późn. zm.

⁵ T.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.

jeśli jej negatywne skutki z reguły ujawniają się *ex post* (C. Kulesza, *Radca prawny...*, s. 20)⁶. Zacytowany Autor nie wskazuje jednak, w jaki sposób charakter czynności określa, że jest ona korzystna albo niekorzystna dla nieletniego⁷. Zdaniem J. Zagrodnika i M. Burdzika: „Czynnościami naruszającymi zakaz działania na niekorzyść oskarżonego są takie czynności, które są niekorzystne z natury (obiektywnie niekorzystne) dla oskarżonego”⁸; jednak wciąż nie wiadomo, w jaki konkretnie sposób należałoby dokonać oceny w powyższym zakresie, zwłaszcza, gdy chodzi o czynności podejmowane na gruncie u.w.r.n.

Jedynym w zasadzie pewnym (poza, rzecz jasna, indywidualizacją postępowania), bo wskazanym wyraźnie przez ustawodawcę kryterium, jest – jak wskazano wcześniej – kryterium dobra dziecka, o którym mowa w art. 3 ust. 1 u.w.r.n., które wymusza na każdym podmiocie, w tym również na obrońcy, konieczność oceny, czy dana czynność podejmowana w toku postępowania jest czynnością zgodną z dobrem dziecka, czy nie. Korzyść nieletniego wynikająca z czynności podejmowanej przez obrońcę musi być zatem korzystna dla nieletniego m.in. poprzez swoją zgodność z jego dobrem. Problem jednak w tym, a było to sugerowane już we wstępie, że dobro nieletniego może być rozumiane w różny sposób i rozpatrywane z różnych perspektyw. Pojawia się np. pytanie czy obrońca winien kierować się w swojej działalności w danym postępowaniu dobrem dziecka tak, jak je rozumie:

- on sam (tj. obrońca),
- nieletni,
- najbliżsi nieletniego, a może
- sąd bądź prokurator?

Nie jest to przy tym kwestia oczywista, jako że poszczególne czynności z założenia mogą być postrzegane jako korzystne z perspektywy dobra nieletniego przez organ prowadzący postępowanie, a jednocześnie jako

⁶ K. Eichstaedt, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2025, art. 86. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587748346/797792/swiecki-dariusz-red-kodeks-postepowania-karnego-tom-i-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS> [dostęp: 26 czerwca 2025 r.].

⁷ K. Eichstaedt [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania...*

⁸ J. Zagrodnik, M. Burdzik [w:] S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, M. Burdzik, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 86. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587945396/777068/zagrodnik-jaroslaw-red-kodeks-postepowania-karnego-komentarz?cm=URELATIONS> [dostęp: 26 czerwca 2025 r.]. Zob. też: J. Zagrodnik, 2.1.2. *Obowiązek działania na korzyść oskarżonego* [w:] *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym i karnym skarbowym*, Warszawa 2020. <https://sip.lex.pl/#/monograph/369465500/402258/zagrodnik-jaroslaw-obronca-i-pelnomocnik-w-procesie-karnym-i-karnym-skarbowym?cm=URELATIONS> [dostęp: 26 czerwca 2025 r.].

niekorzystne przez inne podmioty, w tym przez najbliższych nieletniego, a także przez samego nieletniego. Problem powyższy jest widoczny w sposób jednoznaczny na gruncie wskazanego wyżej (w stanie faktycznym) postępowania obrońcy nieletniego polegającego na wywiedzeniu apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego. Postanowienia, które z perspektywy nieletniej i jej matki mogłoby zostać uznane za niewłaściwe, a z perspektywy sądu było z pewnością prawidłowe i zgodne z dobrem dziecka. Takie stanowisko sądu również w przekonaniu obrońcy nieletniej mogłoby być zresztą i było słuszne i w pełni pokrywające się z interesem nieletniej, jako że nieletnia faktycznie potrzebowała pomocy osób trzecich w normalnym, zgodnym z normami społecznymi zachowaniu.

Pojawia się w związku z tym pytanie, czy gdyby w przekonaniu nieletniego decyzja sądu o zastosowaniu odpowiedniego środowiska wychowawczego była nieprawidłowa, to czy obrońca winien zawsze wywodzić od postanowienia sądu środek zaskarżenia w postaci apelacji, czy też winien się w tym zakresie kierować w pełni autonomiczną oceną? Innymi słowy, pojawia się pytanie: czyja ocena dobra dziecka winna być priorytetem dla obrońcy nieletniego w toku postępowania prowadzonego na gruncie u.w.r.n.?

Z pewnością wywiedzenie apelacji byłoby zasadne w przypadku istnienia rzeczywistych naruszeń w zakresie ustalenia stanu faktycznego, naruszeń w kwestiach merytorycznych czy w kwestiach proceduralnych. Z taką też sytuacją miał do czynienia obrońca w niniejszej sprawie, jako że uważał, że nie poczyniono niezbędnych ustaleń faktycznych pozwalających na w pełni racjonalne zastosowanie wobec nieletniego izolacyjnego środka wychowawczego i określenie go stygmatyzującym określeniem „nieletniego” i to „nieletniego zdemoralizowanego”. Jak wskazano w apelacji: „Zgodnie z [...] definicją, demoralizacja ma być zmianą w osobowości nieletniego wynikającą z przyczyn tkwiących poza właściwościami od niego niezależnymi, a więc właściwościami, na których powstanie i trwanie nie ma on rzeczywistego wpływu; taki charakter ma tymczasem niewątpliwie np. stwierdzone u nieletniego ADHD. Wskazana wyżej definicja jest przy tym w analizowanym zakresie niewątpliwie definicją w pełni poprawną, albowiem nie mogłoby być celem ustawodawcy racjonalnego doprowadzenie do sytuacji, w której prowadzenie postępowania w stosunku do nieletniego i stosowanie wobec niego środków wychowawczych i poprawczych byłoby wynikiem niezależnych od niego, bo powodowanych zaburzeniami psychicznymi, zachowań. Wnioskowane przez obrońcę

przeprowadzenie badania z udziałem biegłych psychiatrów było i jest w związku z tym nie tylko pożądane, ale wręcz konieczne, jego pominięcie uznać należy zaś za rozwiązanie nieprawidłowe. W przypadku ustalenia bowiem, że hiperkinetyczne zaburzenia zachowania są głównym źródłem nieprawidłowych zachowań nieletniej, a nie wynikiem jego demoralizacji, należałoby umorzyć postępowanie zgodnie z art. 53 u.w.r.n., uznając, że nie ma podstaw do prowadzenia postępowania w zakresie demoralizacji nieletniej”. Innymi słowy – zdaniem obrońcy, przeprowadzenie dodatkowego dowodu z opinii biegłego psychiatry/biegłych psychiatrów, mogłoby skutkować nawet umorzeniem postępowania, to zaś – choć być może – niezgodne z oceną sądu mogłoby być zgodne z dobrem nieletniej rozważanym z perspektywy możliwie zobiektywizowanej, bo opierającej się na całości możliwego do zgromadzenia materiału dowodowego.

Zdarzyć się może jednak również tak, że postanowienie sądu będzie wolne od nieprawidłowości i obrońca będzie się z tym stanowiskiem zgadzał, w tym nawet sądził będzie, że rozwiązanie zaproponowane przez sąd jest faktycznie rozwiązaniem zgodnym z dobrem nieletniego. Nieletni naciskać będzie tymczasem na złożenie środka zaskarżenia. Czy w tego rodzaju sprawach złożenie apelacji byłoby możliwe i usprawiedliwione? Otóż w przekonaniu autora niniejszej publikacji tak. Co prawda, na gruncie prawa karnego wskazuje się, że: „Niewątpliwie etyka adwokacka nakazuje obrońcy staranne reprezentowanie interesów swego mandanta i podejmowanie czynności jedynie na jego korzyść (art. 86 § 1 k.p.k.), niemniej jednak nie można tego wiązać z koniecznością wyrażania myśli ewidentnie sprzecznych z obowiązującymi normami prawa, tylko dlatego że taka była bezkrytyczna wola oskarżonego, bez szerszej refleksji prawnej z tym związanej”⁹. D. Świecki wskazuje zaś, że: „Wprawdzie art. 86 § 1 statuuje ustawowy nakaz działania obrońcy na korzyść oskarżonego, to jednak owego nakazu nie można utożsamiać z każdorazowym obowiązkiem sporządzenia przez obrońcę oczekiwanego przez oskarżonego

⁹ Wyrok SA w Katowicach z 13 grudnia 2007 r., II AKa 423/07, LEX nr 418473.

wniosku, np. kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania (podobnie postanowienie SN z 21.04.2010 r., V KZ 8/10, OSNwSK 2010, poz. 874)”¹⁰.

Podkreślenia wymaga jednak, że stanowisko nieletniego, co do tego, co jest jego dobrem, nie może być ignorowane. Odmienne stanowisko sprowadzałoby nieletniego do przedmiotu postępowania i wyrażałoby się w stanowisku „tylko dorośli wiedzą, co dla dziecka dobre”, a nie podmiotu tego postępowania zdolnego do racjonalnej oceny tego, czego potrzebuje; byłoby to więc stanowisko sprzeczne (co najmniej częściowo) z godnością nieletniego/człowieka rozumianą w sposób kantowski, tj. w sposób nakazujący traktowanie człowieka jako celu samego w sobie, a nie jako środka do osiągnięcia celu leżącego poza nim samym¹¹.

Zresztą, skoro ustawodawca nakazuje kierować się w postępowaniu w sprawie nieletniego jego dobrem i nie wskazuje, jakie dokładnie kryteria oceny należy w tym zakresie stosować i czyją perspektywę należy przyjąć, to nie byłoby zasadnym i usprawiedliwionym pomijanie w tym zakresie przekonania nieletniego i uznanie, że nie byłoby możliwe wniesienie na tej podstawie środka zaskarżenia. Podstawą tego rodzaju apelacji nie mogłoby być jednak bezpodstawne kwestionowanie sposobu ustalenia przez sąd stanu faktycznego. Zarzut tego rodzaju winien dotyczyć wyłącznie sytuacji, w której ocena sądu rzeczywiście zdaniem obrońcy jest sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania itp. Słusznie wskazuje A. Partyk, że: „W orzecznictwie utrwalone jest [...] stanowisko, iż zarzuty w tym zakresie opierające się jedynie na subiektywnym przekonaniu strony o nieprawidłowości dokonania ustaleń co do faktów nie mogą wywołać zamierzonego skutku.

¹⁰ K. Eichstaedt, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2025, art. 86. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587748346/797792/swiecki-dariusz-red-kodeks-postepowania-karnego-tom-i-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS> [dostęp: 28 czerwca 2025 r.]. Analogicznie A. Kaszta, wskazując, że: „Obrońca działa niejako obok nieletniego. Jest samodzielną stroną postępowania. Jedną z charakterystycznych cech funkcjonowania obrońcy jest jego daleko posunięta niezależność wobec oskarżonego (nieletniego) i to niezależnie od tego, czy jest on ustanowiony z urzędu, czy z wyboru. W szczególności obrońca nie może być związany tzw. instrukcją wewnętrzną, narzucającą określoną linię obrony nieletniego. Obrońca w procesie karnym zachowuje niezależność od oskarżonego. Jednocześnie taka sytuacja wymagana jest wobec obrońcy nieletniego. Wobec czego oceny charakteru czynności – na korzyść czy na niekorzyść – dokonuje samodzielnie obrońca. Nie powinien być związany ani wytycznymi podawanymi przez nieletniego, ani tym bardziej przez jego rodziców. Może uwzględnić pewne uwagi i prośby nieletniego, jeżeli w jego ocenie działania te będą na korzyść jego klienta. Obrońca ma karnoprawne podwaliny i karnoprosesowe pochodzenie, wobec czego zdaniem autorki niniejszej dysertacji charakter jego roli i funkcji należy oceniać również w kontekście prawa karnego procesowego” (A. Kaszta, *Obrońca w postępowaniu w sprawach nieletnich*, <https://www.e-bip.org.pl/upload/00779/31541/1546409-61877321.pdf>, s. 191 [dostęp: 28 czerwca 2025 r.]).

¹¹ Zob. J. Mariański, *Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna: mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne*, Toruń 2016, s. 59–60.

W celu skutecznego postawienia zarzutu w odniesieniu do ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji strona powinna zatem wykazać bądź to, że z prawidłowo ocenionego materiału dowodowego sąd wyprowadził niewłaściwe wnioski, tj. sprzeczne z treścią tego materiału (np. opierając się na literalnej treści dokumentu lub zeznań, które uznał za wiarygodne, sąd przyjął stan faktyczny sprzeczny z tymi dowodami), bądź to, że ocena materiału dowodowego nie była prawidłowa. Za powszechnie ugruntowane należy przy tym uznać zapatrywanie, zgodnie z którym zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującego błędnymi ustaleniami faktycznymi, może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z ww. kryteriów. Samo przedstawienie przez stronę wniosków odmiennych od wynikających z oceny dokonanej przez sąd nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów¹².

Dyskutowany zarzut opierałby się (zasadniczo) nie na kwestionowaniu ustaleń faktycznych, a raczej na kwestionowaniu dokonanej przez sąd oceny w zakresie subsumpcji owych ustaleń faktycznych pod kryterium przewidziane w art. 3 ust. 1 u.w.r.n. Innymi słowy – zarzut tego rodzaju opierałby się na przedstawieniu wersji nieletniego, alternatywnej wobec wersji sądu (być może również obrońcy) na temat tego, co w kontekście ustalonego stanu faktycznego jest rzeczywiście niezbędne, by mu pomóc, wesprzeć go, otoczyć go opieką. Jak już wielokrotnie wzmiankowano, w postępowaniu w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny. Obrońca winien w związku z tym przedstawić w apelacji możliwie spójną i kompleksową analizę dotyczącą tego, co i dlaczego według nieletniego (w myśl jego narracji) pomogłoby mu powrócić na właściwe tory.

Zarzut, o którym mowa powyżej, byłby przy tym zarzutem naruszenia prawa procesowego, jakim jest art. 3 ust. 1 u.w.r.n.

Co za tym idzie – uznać należy, że w sprawie nieletniego toczącej się na gruncie u.w.r.n. kluczową dyrektywą postępowania winna być

¹² A. Partyk [w:] O. M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Art. 1–505(39). Tom I*, LEX/el. 2025, art. 368, <https://sip.lex.pl/#/commentary/588001845/799285/piaskowska-olga-maria-red-kodeks-postepowania-cywilnego-komentarz-aktualizowany-art-1-505-39-tom-i?cm=URELATIONS> [dostęp: 29 czerwca 2025 r.].

dyrektywa dobra nieletniego ocenianego z perspektywy prawidłowości przeprowadzonego postępowania oraz perspektywa dobra nieletniego rozumiana w taki sposób, jak on ją interpretuje. Tylko takie podejście zapewni możliwe zobiektywizowanie orzeczonych wobec nieletniego środków; ww. perspektywy patrzenia na dobro dziecka będą wszakże przeciwstawiane pozostałym interpretacjom dobra dziecka, w tym przedstawianym przez sąd, prokuratora, Opiniodawczy Zespół Sądowych Specjalistów itd.

4. Podsumowanie

Podsumowując krótko powyższe ustalenia, stwierdzić należy, że obrońca jest w postępowaniu w sprawach nieletnich podmiotem niezależnym od samego nieletniego i zgodnie z wolą ustawodawcy winien podejmować każde działanie, które uzna za korzystne z perspektywy interesów nieletniego.

Nie jest jednak tak, że obrońca w żadnym wypadku nie będzie związany stanowiskiem nieletniego. Zawsze bowiem obrońca będzie związany stanowiskiem swojego mandanta co do sposobu oceny dobra nieletniego, o którym mowa w art. 3 ust. 1 u.w.r.n. Obrońca zobowiązany będzie w związku z tym do złożenia apelacji w sprawie zawsze, jeżeli tylko nieletni zażąda tego od niego, uzasadniając swoje stanowisko odmienną oceną tego, co jest dla niego rzeczywiście dobre.

Jak bowiem wskazano, ignorowanie stanowiska nieletniego w powyższym zakresie i przerzucanie na niego obowiązku sporządzenia apelacji samodzielnie, byłoby *de facto* traktowaniem go w sposób przedmiotowy, a nie podmiotowy; w sposób, który w skrócie można by określić następująco: „dorośli lepiej wiedzą, niż dziecko, co dla niego dobre”.

W sprawie nieletniego toczącej się na gruncie u.w.r.n. kluczową dyrektywą postępowania winna być zatem dyrektywa dobra nieletniego ocenianego z perspektywy prawidłowości przeprowadzonego postępowania oraz perspektywa dobra nieletniego rozumiana w taki sposób, jak on ją interpretuje. Tylko takie podejście zapewni możliwe zobiektywizowanie orzeczonych wobec nieletniego środków.

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeksu postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 46 z późn. zm.)
- Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.)

Orzecznictwo

- Wyrok SA w Katowicach z 13.12.2007 r., II AKa 423/07, LEX nr 418473

Literatura

- Burdziak K., *Prowokacja. Analiza prawnokarna*, Poznań 2018
- Eichstaedt K., [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2025, art. 86, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587748346/797792/swiecki-dariusz-red-kodeks-postepowania-karnego-tom-i-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS> [dostęp: 26 czerwca 2025 r.]
- Górecki P., *Rola i zadania obrońcy nieletniego w świetle znowelizowanej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 10
- Kasza A., *Obrońca w postępowaniu w sprawach nieletnich*, <https://www.e-bip.org.pl/upload/00779/31541/1546409-61877321.pdf>, s. 191 [dostęp: 28 czerwca 2025 r.]
- Konarska-Wrzosek V., [w:] P. Górecki, P. Kobes, V. Konarska-Wrzosek, *Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2023, art. 3, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587927132/724572/konarska-wrzosek-violetta-red-wspieranie-i-resocjalizacja-nieletnich-komentarz?cm=URELATIONS> [dostęp: 28 czerwca 2025 r.]
- Mariański J., *Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna: mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne*, Toruń 2016
- Partyk A., [w:] O. M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Art. 1–505(39). Tom I*, LEX/el. 2025, art. 368, <https://sip.lex.pl/#/commentary/588001845/799285/piaskowska-olga-maria-red-kodeks-postepowania-cywilnego-komentarz-aktualizowany-art-1-505-39-tom-i?cm=URELATIONS> [dostęp: 29 czerwca 2025 r.]
- Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2015
- Zagrodnik J., 2.1.2. *Obowiązek działania na korzyść oskarżonego* [w:] *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym i karnym skarbowym*, Warszawa 2020, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369465500/402258/>

zagrodnik-jaroslawa-obronca-i-pelnomocnik-w-procesie-karnym-i-karnym-skarbowym?cm=URELATIONS [dostęp: 26 czerwca 2025 r.]

Zagrodnik J., Burdzik M., [w:] S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, M. Burdzik, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 86, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587945396/777068/zagrodnik-jaroslawa-red-kodeks-postepowania-karnego-komentarz?cm=URELATIONS> [dostęp: 26 czerwca 2025 r.]

Zieliński M., *Derywacyjna koncepcja wykładni jako koncepcja zintegrowana*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 3

Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012